

"Clean World"

- wywóz nieczystości stałych i płynnych oraz gruzu
- odśnieżanie i wywóz śniegu
- sortownia odpadów
- skup surowców wtórnych
- usługi transportowe
- wynajem maszyn i urządzeń budowlanych
- sprzedaż ziemi kompostowej

05-200 Wołomin, Leśniakowizna, ul. Kasprzykiewicza 45
tel./fax (22) 787 80 08, tel. 22 799 07 26, kom. 502 023 322
e-mail: biuro@cleanworld.pl; www.cleanworld.pl

8% VAT PROMOCJA

DACHY

Wycena Sprzedaż Wykonanie

BLACHODACHÓWKI

DACHÓWKI Wołomin
ul. 1-go Maja 8A
22 357 85 18
502 379 900
502 379 995

PODBITKI

RYNNY

www.dsekalata.pl

APTEKA

Z UŚMIECHEM

Wołomin
al. Armii Krajowej 64/11
tel. 603 630 651

pon. - pt.: 8 - 20
sobota: 8 - 14

DRUK BANERÓW

w dobrej cenie

logos@home.pl
tel. 666 831 690

ZYCIE

ISSN 2081-4585

nr 9 (687) 5 czerwca 2025

DWUTYGODNIK BEZPŁATNY

POWIATU NA MAZOWSZU

praca dla dziennikarzy

w gazecie **ZYCIE**

praca@logos.home.pl

05-230 Kobyłka
ul. Napoleona 4 (22) 787 77 83

Bezpieczeństwo i oferta edukacyjna w Jadowie

- Mammy w Jadowie Technikum Gastronomiczno-Hotelarskie. Jest też branżowa szkoła ogólnie zawodowa pierwszego stopnia. Szkoła ciągle rozwija swoją bazę a uczniowie mają zapewnione praktyki w hotelu w Łochowie. Do dyspozycji uczniów jest pracownia, bardzo dobrze wyposażona. Zakwalifikowaliśmy się do projektu, który organizuje samorząd województwa więc uczniowie będą mogli uczestniczyć w praktykach w warszawskich hotelach - mówi Rafał Rozpara, burmistrz Miasta i Gminy Jadów. >> str. 6

Wyniki II tury w Powiecie Wołomińskim

Druga tura wyborów prezydenckich, która odbyła się 1 czerwca 2025 roku, zakończyła się zwycięstwem Karola Nawrockiego. Kandydat popierany przez Prawo i Sprawiedliwość zdobył ogólnopolską większość głosów, a w powiecie wołomińskim potwierdził swoją dominującą pozycję z pierwszej tury. >>> str. 3

Ten remont trzeba zrobić porządnie

- Moi poprzednicy bali się ruszać z remontem budynku starostwa. Ja zresztą też od początku wiedziałem, że łatwo nie będzie bo jest to budynek, który zanim umieszczono w nim starostwo, swoje przeżył i ma swoje lata. I oczywiście nie obyło się bez niespodzianek. (...) kto by się mógł spodziewać, że pod częścią budynku przebiega rura ciepłownicza. Gdyby została uszkodzona mielibyśmy katastrofę budowlaną. Skoro już zaczęliśmy to trzeba ten remont zrobić porządnie - mówi Arkadiusz Werelich, starosta wołomiński. >> str. 2

Zainteresowanie Sejmem jest ogromne

- Środki, które do tej pory były przekazane na likwidację miejsc składowania odpadów niebezpiecznych poszły na mniejsze składowiska. Jeśli chodzi o Wołomin to tu jest mowa o wyjątkowo dużej ilości odpadów niebezpiecznych. Pieniądze na ten cel będą szły ze zupełnie innego paragrafu niż te, które już poszły na mniejsze składowiska. Prowadzone są rozmowy na temat dużych inwestycji, rozłożonych na kilka lat, po to, aby uprzątnąć te odpady w Wołominie - mówi Piotr Kandyba, poseł na Sejm RP. >> str. 5

Małgorzata Zysk

4

Zabki inwestują z rozmachem

Eryk Skłodowski

7

Starosta wołomiński powołuje Forum Gospodarcze

Monika Dubow

8

Kto podważa mandat radnego?

Kobyłka pod Warszawą

Mała 11

Mieszkania **64 m²**
(z ogródkiem ok 55 m²)

Cena: 629 tys. zł

- ✓ Ogródek, miejsce parkingowe
- ✓ Bardzo wysoka jakość materiałów
- ✓ Spokojna okolica
- ✓ Zakończenie budowy III/IV kw. 2025r.

Ostatnie trzy mieszkania!

W pobliżu: przedszkole, szkoła, las, węzeł trasy S8.

B J M Budujemy Twoje M **WWW.MALA11.BJM.PL**

AUTO SERWIS

IMMO-KLUCZE DORABIANIE

www.autoserwiswoyloka.com

ELEKTRYKA, ELEKTRONIKA SAMOCHODOWA
MECHANIKA KLIMATYZACJA WULKANIZACJA
DIESEL SERWIS
- kompleksowa obsługa -

SPECJALIZACJA ul. Ks. Marmota 16 05-230 Kobyłka **501 063 673**

Gabinet Weterynaryjny „Przyjaciele”

www.wetprzyjaciele.pl

- leczenie zwierząt towarzyszących
- szczepienia profilaktyczne
- chirurgia
- EKG, USG
- badania laboratoryjne
- karmy bytowe i lecznicze
- akcesoria dla zwierząt

Radzymin, ul. Weteranów 56
tel. 22 786 58 59, kom. 509 251 708

Zapraszamy
Pn.-Pt. 9⁰⁰-20⁰⁰
Sb. 9⁰⁰-14⁰⁰

+48 502 286 940 | WWW.FIZJO-MEDIQ.PL

FIZJO-MEDIQ REHABILITACJA

PRZYJAZNA REHABILITACJA



Kasia

Edward M. Urbanowski

Wybory prezydenckie za nami, ale emocje wciąż nie opadają. Przegranym często puszcza hamulce i wychodzi słoma z butów. Zachowują się odrażliżeni o czym coraz więcej jest w mediach.

W niedzielę, w sztabie Prawa i Sprawiedliwości, wspierającym Karola Nawrockiego jako kandydata na prezydenta, zgromadziło się wielu jego zwolenników. Po ogłoszeniu wyników exit poll nowy prezydent wygłosił przemówienie, ale to nie jego słowa przyciągnęły największą uwagę widzów. Na pierwszym planie znalazła się siedmioletnia córka polityka Kasia, która od września pójdzie do pierwszej klasy. Dziewczynka, ubrana w granatową sukienkę i uczesana w dwa wysoko związane kucyki, z entuzjazmem uczestniczyła w wydarzeniu. Machając polską flagą i składając dłonie w kształt serca, nawiązywała kontakt z publicznością. Jej naturalne i spontaniczne zachowanie podbiło serca wielu widzów, jednak nie wszyscy podzielili ten entuzjazm. Zachowanie siedmioletki wywołało skrajne reakcje w mediach społecznościowych. Podczas gdy część internautów doceniła jej urok i dziecięcą radość, inni zarzucili jej brak wychowania i nadpobudliwość. Tęgo rodzaju komentarze spotkały się z ostrą reakcją m.in. dziennikarki Karoliny Korwin-Piotrowskiej, która postanowiła wziąć dziewczynkę w obronę.

„Jeżeli wśród moich obserwatorów jest ktoś, kto hejtuje to dziecko, proszę, by natychmiast opuścił mój profil. Już zablokowałam kilka osób, które w mojej ocenie przekroczyły granice przyzwoitości. Nie ma mojej zgody na niszczenie tej dziewczynki. Jeżeli wycieracie sobie gęby feminizmem, tolerancją czy body positiv, to bądźcie teraz konsekwentni. To jest test na wasze charaktery. Wielu z was, pod nazwiskiem, mający dzieci, często z błyskawicą, flagą albo tęczą na profilu, nie wstydzi się wyzywać to dziecko. Takie zachowanie jest nie do zaakceptowania! To jest zabawny, jak widać czujący się bezpiecznie na scenie i kochany dzieciak. Ten, kto ją hejtuje, wystawia świadectwo jedynie sobie.”

Podobnie zareagował bokser, dziennikarz, sportowiec Marcin Najman: - Chcę powiedzieć od tych wszystkich, którzy hejtują tę dziewczynkę, córkę prezydenta elekta, że jesteście obrzydliwi. Jesteście zwykłymi s... , obrzydliwymi. Wstyd mi, za każdego, kto jest Polakiem i tak się zachowuje. Prezydent elekt to nie jest człowiek z mojej bajki, kompletnie. Dałem temu wyraz i chyba to było jasne. Prezydent Warszawy Trzaskowski również nie jest człowiekiem z mojej bajki, ale jak można do konfliktu politycznego, do sporu pomiędzy dorosłych ludzi włączać ich dzieci. Ja sam jestem ojcem córki, niespełna 13-letniej. Jak można robić takie rzeczy. Każdemu, kto podniósł rękę na to dziecko w sieci, niech ta ręka uschnie. Powinno się was powylać i przykładać ukarać. Nie ma zgody na to. Co my żyjemy w jakimś buszu, co my jesteśmy jakimś dzikusami? Ręce precz od dzieci, od wszystkich dzieci. My się możemy kłócić, możemy się nie zgadzać politycznie, możemy się nawet bić, jak się okazuje, możemy, ale ręce precz od dzieci!

Była modelka Karolina Malinowska, żona prezentera TVN Oliwiera Janiaka: - Wszyscy, którzy hejtują dziewczynkę, która po prostu jest dzieckiem, powinni się bardzo wstydzić i zastanowić nad swoim człowieczeństwem.

Obawiam się, że jest to tylko wołanie na puszczy. Środowisko Platformy wciąż trzyma się mocno, co widać m.in. na wołomińskich forach. Niestety!



Czy elity polityczne się ockną?

Teresa Urbanowska

Chociaż w mediach ogólnopolskich nie milkną echa wyborów prezydenckich, życie toczy się dalej. Chodzimy do pracy, do lekarzy do sklepów, przygotowujemy posiłki, wozimy dzieci do żłobków, szkół i przedszkoli.

Wystarczy jednak włączyć jakiś program informacyjny, czy przejrzeć portale internetowe i wkroczyć w inny świat.

Świat coraz bardziej brutalnego języka używany przez ludzi, którym zaufaliśmy, którym powierzaliśmy nasz los w nadziei, że będą dbali o nasz dobrostan.

Patrząc na publicznie okazywany brak szacunku jednych do drugich zastanawiam się czy kiedykolwiek jeszcze może być normalnie.

A co robimy my – elektorat?

Idziemy za przykładem z góry...

Niestety, nie umiemy ze sobą rozmawiać na argumenty. Nie umiemy słuchać tego o czym mówią uczestnicy dialogu. Ba – nie tylko, że nie umiemy słuchać, to na dodatek nie rozumiemy co do siebie nawzajem mówimy.

Ale...

Szczycimy się ilością własnych osiągnięć, sami nie doceniając osiągnięć innych.

Oczekujemy akceptacji naszych poglądów, nie akceptując poglądów innych osób, które różnią się od naszych własnych.

Jaka więc korzyść społeczna płynie z tego, że chodziliśmy do różnych szkół, że możemy zwiedzać świat, skoro nie umiemy

okazać szacunku tym, którzy się od nas różnią?

Po pierwszej turze wyborów prezydenckich napisałam felieton zatytułowany „Duopol, demokracja i mniejsze zło” w którym uzasadniłam dlaczego nie chcę, aby wybór prezydenta określano „MNIEJSZYM ZŁEM”.

Po niedzielnych wyborach w filozofii mojego myślenia nic się nie zmieniło. Powtórzę więc sentencję tamtego felietonu:

„Dla mnie Prezydent jest osobą ważną i ktokolwiek nim zostanie chciałabym, żebyśmy go szanowali, tak, jak na to zasługuje urząd, który wybrana osoba będzie piastowała.

Niestety – dziś już wiem, że DUOPOL ma się dobrze i będzie nam towarzyszył przez kolejne dni, miesiące a może i lata. Jak Wam się podoba „Prezydent mniejsze zło”?

A gdzie w tym wszystkim jest DEMOKRACJA?”

Skąd taki a nie inny wywód? Nie będę tu absolutnie odkrywcza: Wybór mniejszego zła oblił gował większość z nas, których kandydat odpadł w pierwszej turze, do podjęcia innej decyzji.

I wybraliśmy. Niestety – hejt nie ustal.

A co gdybyśmy dokonali innego wyboru?

Zmienili by się hejterzy ale hejt by pozostał.

Ciągle czekam na to, że nasze „elity polityczne” w końcu się ockną. Naiwnie czekam na merytoryczną debatę.

- Jedną z ważnych decyzji podjętych w ostatnim czasie przez Zarząd Powiatu jest usprawnienie funkcjonowania Wydziału Komunikacji. Powiat organizuje nowe filie tego Wydziału. W planie jest rozbudowa dotychczasowej siedziby głównej. Czy wiadomo już kiedy to wszystko zafunkcjonuje?

- Mam dobrą informację ponieważ za chwilę po naszej rozmowie podpisujemy umowę na modernizację i przebudowę Wydziału Komunikacji w Wołominie przy ul. Kobylkowskiej. Podpisujemy umowę z wykonawcą na kwotę 11 mln. 200 000,00 zł. Złożyliśmy wniosek do Urzędu Marszałkowskiego. Marszałek ma w ręku bardzo dobre narzędzie na finansowanie bowiem dotację można otrzymać w trakcie realizacji przedsięwzięcia. Liczymy na to, że władze Mazowsza nas wesprą, tym bardziej, że mamy świetną współpracę i w wielu naszych inwestycjach Urząd Marszałkowski przeznacza nam środki finansowe. Jest tu świetna współpraca z Marszałek Anną Brzezińską i Marszałkiem Adamem Struzikiem.

- Jeżeli chodzi o funkcjonowanie Wydziału Komunikacji, to informacja o tym, że przebudowa rusza nie jest jedyną dobrą wiadomością.

- To prawda. W Ząbkach w przyszłym tygodniu, otwieramy oficjalnie Filie Wydziału Komunikacji. Czekamy na dopełnienie wszystkich spraw formalnych i jeszcze w tym roku chcemy otworzyć Filie tego Wydziału w Markach. Powstanie dzięki temu kompleksowa sieć, która spowoduje, że mieszkańcy korzystający z Wydziału Komunikacji się rozproszą i być może czas oczekiwania się skróci. Pracujemy również nad kolejnym rozwiązaniem, które również ułatwi odbiór dokumentów, ale o tym opowiem następnym razem.

- Wydziałów terenowych starostwa na terenie powiatu przybywa...

- Nie chciałbym tego robić, bo to generuje wydatki i to zarówno inwestycyjne jak później bieżące utrzymanie i place dla pracowników bo te nowe miejsca trzeba utrzymać. To jest efekt rozwijającego się powiatu i trzeba pamiętać o tym, że w naszym powiecie ciągle przybywa mieszkańców.

- Możliwość załatwienia różnych spraw bliżej miejsc zamieszkania sprawi również zmniejszenie ruchu pojazdów...

- Gołym okiem widać, patrząc na osiedla, że dziś niemal każda rodzina ma samochód albo dwa i więcej. Dziś posiadanie dwóch samochodów w rodzinie to już niemal standard. W powiecie mamy

ok. 320 000 mieszkańców za tym idzie rosnąca ilość samochodów a co za tym idzie konieczność wydawania dokumentów.

- Powiat inwestuje również w opiekę medyczną. Czy ty tu również jest coś o czym warto mieszkańcom opowiedzieć?

- Za chwilę podpisujemy umowę na programy prozdrowotne, które są współfinansowane ze środków Urzędu Marszałkowskiego.

O inwestycjach powiatu – tych drogowych ale nie tylko z Arkadiuszem Werelichem, starostą wołomińskim rozmawiała Teresa Urbanowska. - (...) dziś niemal każda rodzina ma samochód albo dwa i więcej. Dziś posiadanie dwóch samochodów w rodzinie to już niemal standard. W powiecie mamy ok. 320 000 mieszkańców za tym idzie rosnąca ilość samochodów a co za tym idzie konieczność wydawania dokumentów – mówi starosta Werelich..

Ten remont trzeba zrobić porządnie



munikacyjny potrzebują bliskie Pańskiemu sercu Marki...

- To fakt. Czekam na aktualizację układu świetlnego w Markach to temat, który przewija się w pracach Zarządu Powiatu. Za chwilę ruszamy z przebudową sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulicy Piłsudskiego z ulicą Fabryczną, żeby zwiększyć przepustowość tego skrzyżowania. Jest tam taki

wana światłami awaryjnymi a ulica Fabryczna to też jedna z ważniejszych i najbardziej uczęszczanych dróg w powiecie. Więc poprawa sygnalizacji usprawni i udrożni komunikację. Jak widać skupiamy się na tych ważnych i niewrażliwych punktach.

- W głównym budynku starostwa rwa remont. Na jakim jest on etapie?

- Moi poprzednicy bali się ruszać z remontem budynku starostwa. Ja zresztą też od początku wiedziałem, że łatwo nie będzie bo jest to budynek, który zanim umieszczono w nim starostwo, swoje przeżył i ma swoje lata. I oczywiście nie obyło się bez niespodzianek. (...) kto by się mógł spodziewać, że pod częścią budynku przebiega rura ciepłownicza. Gdyby została uszkodzona mielibyśmy katastrofę budowlaną. Skoro już zaczęliśmy to trzeba ten remont zrobić porządnie – mówi Arkadiusz Werelich, starosta wołomiński.

- Oprócz spraw czysto ludzkich i społecznych powiat zajmuje się również inwestycją w infrastrukturę komunikacyjną. Przed chwilą dowiedziałam się, że będzie remont mostu w Starych Żalubicach. Dlaczego jest to ważna inwestycja?

- otrzymaliśmy środki rządowe z Ministerstwa Infrastruktury blisko 3 mln. zł. na budowę mostu w Starych Żalubicach w Gminie Radzymin. Kolejne 3 mln. dokładamy ze środków własnych powiatu. To ważna i długo oczekiwana przez mieszkańców inwestycja. Gdy pojawił się komunikat, że powiat przystępuje do realizacji tej inwestycji to mieszkańcy okazali duże zadowolenie z tego faktu. Przeprowadziła będzie miała 3,5 metrowy ciąg

asfaltowy, który powoduje, że skręt w stronę Radzymina w zasadzie nie istnieje. Przekazaliśmy zadanie Miastu Marki na projektowanie aktualizacji sygnalizacji świetlnej pod kątem potrzeb mieszkańców bo istniejąca sygnalizacja, po oddaniu do użytku obwodnicy Marek, nie została nigdy zaktualizowana i dziś ewidentnie korkują się ulice podporządkowane ulicy Piłsudskiego. Trzeba pamiętać, że wszyscy mieszkańcy Marek chcą się wydostać z miasta – jadą do pracy, odwożą dzieci do szkół i przedszkoli i muszą mieć zapewniony komfort życia.

Mam świadomość, że idealnego rozwiązania tam nie zrobimy, bo to jest duża arteria drogowa, największa w powiecie wołomińskim

- Moi poprzednicy bali się ruszać z remontem tego budynku. Ja zresztą też od początku wiedziałem, że łatwo nie będzie bo jest to budynek, który zanim umieszczono w nim starostwo, swoje przeżył i ma swoje lata. I oczywiście nie obyło się bez niespodzianek. Remont się trochę wydłużył i ostateczne koszty wzrosną. Ale kto by się mógł spodziewać, że pod częścią budynku przebiega rura ciepłownicza. Gdyby została uszkodzona mielibyśmy katastrofę budowlaną. Skoro już zaczęliśmy to trzeba ten remont zrobić porządnie.

Zapraszamy do zapoznania się z całą rozmową i jej zapisem wideo na stronie www.zyciepw.pl w programie „Gość „ZYCIA” – Teresa Urbanowska zaprasza”.

W Markach ruszyła kolejna odsłona inicjatywy, która promuje zaangażowanie obywatelskie i wspiera młodych mieszkańców w ich społecznej aktywności. Miasto zaprasza do udziału w III edycji Młodzieżowej Nagrody Burmistrza, wyróżnienia przyznanego osobom wrażliwym społecznie, które od najmłodszych lat wykazują inicjatywę i troskę o dobro wspólne

Rusza III edycja Młodzieżowej Nagrody Burmistrza Marek

W poprzednich edycjach nagradzano młodzież, która nie czekała z założonymi rękoma na zmiany – działała. Wolontariusze, inicjatorzy akcji pomocowych, promotorzy idei zrównoważonego rozwoju i aktywiści lokalni – ich postawy nie przeszły niezauważone. Dziś samorząd miasta ponownie zachęca mieszkańców do wskazywania takich właśnie osób.

- To ci młodzi ludzie będą w przyszłości współtworzyć charakter i tożsamość Marek. Warto, aby już dziś wiedzieli, że ich wysiłek jest widoczny i ceniony – podkreśla burmistrz Jacek Orych.

Do konkursu można zgłaszać uczniów i uczennice szkół podstawowych i ponadpodstawowych zamieszkałych w Markach, którzy wyróżniają się postawą



- Młodzi mieszkańcy są pełnoprawnymi uczestnikami życia miasta – ich głos, zaangażowanie i perspektywa są nie tylko ważne, ale także niezbędne do budowania nowoczesnego i otwartego miasta. Ci młodzi ludzie będą w przyszłości współtworzyć charakter i tożsamość Marek. Warto, aby wiedzieli, że ich wysiłek jest widoczny i ceniony – mówi Jacek Orych, Burmistrz Miasta Marki.

społeczną, działalnością na rzecz rówieśników, osób potrzebujących, a także zaangażowaniem w działania kulturalne, edukacyjne lub ekologiczne. Ważne są nie tylko wielkie przedsięwzięcia – rów-

niez drobne, ale systematyczne gesty świadczące o wrażliwości i aktywności młodych ludzi.

Wnioski nominacyjne można składać do 14 lipca 2025 r.. Po zakończeniu naboru, wszystkie

kandydatury oceni kapituła konkursowa. Uroczyste wręczenie nagród zaplanowano na sierpień – podczas tradycyjnych Dni Marek, jednej z największych imprez miejskich.

Miasto, które słucha młodych

Organizując Młodzieżową Nagrodę Burmistrza, samorząd Marek wyraźnie zaznacza, że młodzi mieszkańcy są pełnoprawnymi uczestnikami życia miasta – ich głos, zaangażowanie i perspektywa są nie tylko ważne, ale także niezbędne do budowania nowoczesnego i otwartego miasta. To nie tylko forma wyróżnienia – to także inwestycja w przyszłość.

ŻYCIE
POWIATU NA MAZOWSZU

Życie Powiatu na Mazowszu – dwutygodnik bezpłatny
Wydawca: PHU „Logos” s.c.
Redaktor naczelny: Zbigniew Grabiński. Redaguje Zespół.
Adres Redakcji: 05-200 Kobylka, ul. Napoleona 4, tel./fax 22 787 77 83, tel. kom. 698 655 256, www.zyciepw.pl, e-mail: redakcja@zyciepw.pl Redakcja nie zwraca telefonów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść płatnych reklam i ogłoszeń. Kolportaż - 22 787 77 83

28 maja br. na zaproszenie dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Jadowie, Agnieszki Czubak, szkołę odwiedziła Agata Kornhauser-Duda – Małżonka Prezydenta RP. W towarzystwie gospodarzy – dyrektora oraz burmistrza Miasta i Gminy Jadów, Rafała Rozpary – Pierwsza Dama została uroczysto powitana przez społeczność szkolną.

W Jadowie Pierwsza Dama z wizytą w lokalnej szkole

Wizyta rozpoczęła się spotkaniem z najmłodszymi uczniami, którzy przygotowali krótki program artystyczny. Dzieci miały także

posiłki. Była to doskonała okazja do rozmowy o edukacji zawodowej, pasjach kulinarnych młodzieży oraz roli praktycznych umiejętności w kształceniu młodego pokolenia.

Podczas wizyty Małżonka Prezydenta podkreśliła znaczenie pracy pedagogów



Podczas wizyty w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Jadowie Pierwsza Dama przygotowywała posiłki wspólnie z uczniami technikum gastronomicznego.

okazję wysłuchać

b a s n i „Brzydkie Kaczętko” Hansa Christiana Andersena – Pierwszej Damy, która z dużym zaangażowaniem i serdecznością wczuła się w rolę lektorki.

Kolejnym punktem programu było spotkanie z uczniami technikum gastronomicznego, z którymi Agata Kornhauser-Duda wspólnie przygotowywała

w kształtowaniu postaw obywatelskich i rodzinnych. Słowa uznania skierowane

do kadry nauczycielskiej dotyczyły zarówno ich codziennego zaangażowania, jak i roli, jaką pełnią w budowaniu więzi międzypokoleniowych oraz pielęgnowaniu tradycji i wartości patriotycznych.

fot: Grzegorz Jakubowski / Kancelaria Prezydenta RP

W Markach od 2018 roku funkcjonuje program opieki wytchnieniowej, który odpowiada na potrzeby rodzin opiekujących się osobami z niepełnosprawnościami. W maju podpisano kolejną umowę, która zapewni kontynuację i rozwój tego istotnego wsparcia.

Marki rozwijają program opieki wytchnieniowej

Program pozwala na czasowe odciążenie opiekunów – oferując im chwilę wytchnienia, niezbędną do regeneracji sił, załatwienia spraw codziennych lub po prostu odpoczynku. Pomoc ta ma szczególne znaczenie dla tych, którzy przez całą dobę sprawują pieczę nad bliskimi wymagającymi stałej opieki.

W 2025 roku liczba rodzin objętych opieką wytchnieniową w Markach wzrosła z 12 do 17. Środki na realizację zadania – ponad 200 tysięcy złotych – pochodzą z zewnętrznej dotacji,

i cieszy się zaufaniem mieszkańców.

Jak podkreślają przedstawiciele samorządu, program nie tylko poprawia jakość życia rodzin, ale także wspiera ich odporność psychofizyczną. – Opieka wytchnieniowa to nie luksus, ale konieczność – zaznacza burmistrz Marek, Jacek Orych. – Wiemy, że nawet chwilowe wsparcie może realnie zmienić codzienność opiekunów. Dlatego systematycznie rozwijamy ten program w naszym mieście – podkreśla burmistrz Jacek Orych.



pozyskanej przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Markach.

Usługę opieki świadczyć będzie Spółdzielnia Socjalna Pożytek z Tłuszcza – organizacja z wieloletnim doświadczeniem, która od lat działa w lokalnym środowisku

rozwijamy ten program. Marki pokazują, że samorząd może skutecznie odpowiadać na potrzeby najbardziej zaangażowanych członków wspólnoty – tych, którzy każdego dnia mierzą się z wyzwaniami opieki nad osobami z niepełnosprawnościami.

21 ulic za 21 milionów – konkretnie, który widać

W maju zakończyła się jedna z największych inwestycji drogowych w historii miasta – modernizacja i budowa aż 21 ulic o łącznej wartości 21 milionów złotych. To nie tylko symboliczna liczba – to także rzeczywiste zmiany, które mieszkańcy mogą dostrzec każdego dnia.

– Jest już wylany asfalt na ul. Zielenieckiej ostatniej, dwudziestej pierwszej ulicy z tego projektu. To ogromna inwestycja – 20 milionów złotych dofinansowania i milion złotych wkładu własnego. Bardzo się cieszę, że udało się ją zrealizować. – mówi Burmistrz Małgorzata Zysk.

Projekt był możliwy dzięki środkom z Programu Inwestycji Strategicznych, który pozwala samorządom elastycznie finansować kluczowe przedsięwzięcia. W przypadku Ząbek kluczem do sukcesu było wcześniejsze przygotowanie dokumentacji – to dzięki niej miasto mogło sprawnie sięgnąć po środki.

Infrastruktura w rozwoju – kolejne drogi w planie

Choć zakończono już realizację „21 ulic”, miasto nie zwalnia tempa.

– Jeśli chodzi o inwestycje drogowe, w tym roku wciąż realizujemy jeszcze kilka projektów, a kolejne są już w fazie przygotowania. Tak naprawdę powoli domykamy temat budowy głównych dróg w Ząbkach. Nie mniej jednak, budowa i remonty dróg to proces ciągły – jedną kończymy, drugą zaczynamy. Taki rytm jest konieczny w dynamicznie rozwijającym się mieście – podkreśla burmistrz.

Nowe drogi projektowane są z myślą o ekologii – obejmują systemy odwodnienia, energooszczędne oświetlenie i rozwiązania zapewniające trwałość nawierzchni.

Ząbki z własnym Wydziałem Komunikacji – mniej papierologii, więcej wygody

Od połowy czerwca mieszkańcy Ząbek i okolic mogą załatwiać sprawy komunikacyjne na miejscu, bez konieczności wyjazdu do Wołomina. Ząbkowska filia Wydziału Komunikacji Powiatu Wołomińskiego mieści się przy ul. Powstańców 2C.

– To ogromna

radość – mieszkańcy długo na to czekali. Teraz można zarejestrować auto czy odebrać prawo jazdy bez opuszczania Ząbek – mówi Burmistrz Małgorzata Zysk.

Dzięki tej inwestycji skróci się czas obsługi interesantów, a lokalne biuro jest się ważnym punktem dla całego powiatu.

Termomodernizacja – inwestycja w komfort i przyszłość

Ząbki aktywnie wspierają zarówno mieszkańców, jak i placówki publiczne w procesach termomodernizacyjnych. Miasto prowadzi punkt konsultacyjny programu „Czyste Powietrze”, gdzie mieszkańcy mogą uzyskać pomoc przy składaniu wniosków i rozliczeniach. Jednocześnie

W świecie samorządów rzadko zdarza się, by liczby i działania przemawiały równie wyraźnie jak w Ząbkach. 21 nowych ulic, strategiczne inwestycje w edukację, otwarcie długo oczekiwanego Wydziału Komunikacji i współpraca z mieszkańcami – to bilans ostatnich miesięcy

Ząbki inwestują z rozmachem

miasto samo realizuje duże inwestycje w obszarze efektywności energetycznej. Najważniejsze z nich to: termomodernizacja Szkoły Podstawowej nr 5, która od września stanie się również siedzibą pierwszego w Ząbkach samorządowego liceum oraz renowacja hali sportowej przy SP nr 4. Koszt całości to blisko 6 mi-

lionów złotych, pozyskano na ten cel prawie 3 mln złotych – środki, które w perspektywie kilku lat zwrócą się dzięki oszczędnościom w zużyciu energii.

Rada Seniorów – głos doświadczenia w sercu samorządu

W kwietniu 2025 r. rozpoczęła działalność Ząbkowska Rada Seniorów. To forum, które zrzesza przedstawicieli lokalnych środowisk senioralnych i umożliwia ich realny wpływ na decyzje podejmowane w mieście.

– Zawsze rozmawiałam z seniorami podczas różnych spotkań. Teraz ich głos będzie bardziej skonsolidowany i formalny – podkreśla burmistrz Małgorzata Zysk.

menty lojalnościowe z budowaniem tożsamości miejskiej i wspiera lokalną gospodarkę.

Piknik Cudów – Ząbki otwierają serca

Weekend 24–25 maja mieszkańcy Ząbek tłumnie wzięli udział w Pikniku Cudów dla Jasia i Marcelka. Wydarzenie odbyło się między miejskim basenem a ośrodkiem MOSiR i miało charakter charytatywny – zbierano środki na leczenie dwóch chorych chłopców.

Na uczestników czekały koncerty, animacje, strefy zabaw, konkursy i licytacje. Udział wzięły lokalne szkoły i przedszkola, organizacje i wolontariusze. Wspólna mobilizacja mieszkańców pokazała siłę lokalnej wspólnoty

o ogromne serce ząbkowskiej społeczności. – To była wspaniała odpowiedź na apel o pomoc. Mieszkańcy zawsze stają na wysokości zadania – podsumowała Burmistrz Małgorzata Zysk.

Program „Jestem z Ząbek”

Karta mieszkańca „Jestem z Ząbek” cieszy się rosnącą popularnością. Już ponad 30 lokalnych przedsiębiorców dołączyło do programu, oferując zniżki i promocje dla posiadaczy karty.

– Zależy nam, żeby mieszkańcy kupowali lokalnie, korzystali z usług na miejscu. Wspieramy przedsiębiorców – promujemy ich w mediach społecznościowych, organizujemy warsztaty i spotkania – mówi burmistrz Miasta Ząbeki.

Program łączy ele-

Ząbki idą naprzód – i robią to wspólnie

Sukcesy inwestycyjne i społeczne Ząbek nie są dziełem przypadku. To efekt konsekwentnego działania, umiejętnego zarządzania środkami i – przede wszystkim – współpracy z mieszkańcami. Miasto rośnie, zmienia się i nie boi się wyzwań – co z dumą podkreśla burmistrz Małgorzata Zysk.

– To, co robimy, robimy razem. Dla mieszkańców, z mieszkańcami i z myślą o przyszłości – mówi na zakończenie.

Inwestycje to nie tylko asfalt i mury – to codzienność mieszkańców, ich bezpieczeństwo, wygoda i poczucie, że miasto się o nich troszczy. Kiedy widzę, jak w Ząbkach powstają nowe drogi, kiedy otwieramy wydział komunikacji, termomodernizujemy szkoły, wspieramy seniorów i lokalnych przedsiębiorców – wiem, że to wszystko ma sens. – podkreśla Małgorzata Zysk, Burmistrz Ząbek

28 maja 2025 roku w Urzędzie Gminy Tłuszcz odbyła się kolejna narada poświęcona jednej z najważniejszych inwestycji infrastrukturalnych w regionie – rozbudowie Stacji Uzdatniania Wody oraz sieci wodno-kanalizacyjnej. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych, urzędnicy odpowiedzialni za inwestycje, reprezentanci Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, wykonawca projektu – firma GB Technology Sp. z o.o. – oraz inspektorzy nadzoru z firmy WDI Obsługa Inwestycji Sp. z o.o.

Nowa jakość wody w Tłuszczu. Trwa kluczowa inwestycja infrastrukturalna

Podczas narady szczegółowo omówiono postęp prac projektowych oraz dokonano przeglądu założeń technicznych, które będą determinować przebieg dalszych etapów przedsięwzięcia. Równoległe tego samego dnia miało miejsce oficjalne przekazanie placu budowy i wprowadzenie wykonawcy, co otworzyło drogę do realizacji zasadniczej części robót.

Obecnie trwają intensywne prace projektowe, obejmujące modernizację istniejącego budynku stacji uzdatniania wody. Docelowo, inwestycja znacząco wzmocni nie tylko wydajność, ale przede wszystkim niezawodność lokalnego systemu zaopatrzenia w wodę – aspekt kluczowy zarówno dla mieszkańców, jak



Inwestycja poprawi wydajność i niezawodność systemu zaopatrzenia w wodę.

i lokalnych przedsiębiorstw. Przedsięwzięcie realizowane jest na podstawie umowy zawartej 22 listopada 2024 r. (nr IR.272.85.2024). Łączny koszt

zadania wynosi 11 765 565 zł brutto. Zakończenie robót budowlanych, zgodnie z harmonogramem, planowane jest na maj 2026 roku.

Inwestycja współfinansowana jest ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych, co podkreśla jej rangę nie tylko w wymiarze lokalnym, ale również krajowym.

W stronę niezależności i lepszej jakości życia

Gmina Tłuszcz konsekwentnie realizuje inwestycje, które odpowiadają na rosnące potrzeby mieszkańców. Nowoczesna i zmodernizowana stacja uzdatniania wody podniesie komfort życia i zwiększy odporność lokalnego systemu na potencjalne awarie i ograniczy ryzyka środowiskowe.

red

- Poznaliśmy się ponad dwa lata temu. Był Pan wówczas radnym Sejmiku. Była to nasza pierwsza rozmowa, również przed redakcyjną kamerą. Odnotowałam w swojej pamięci, że był to czas Pana częstych spotkań z samorządowcami z powiatu wołomińskiego. Od dwóch lat jest Pan posłem, czy Pańskie spotkania z samorządowcami nadal są tak intensywne?

- Oczywiście, że tak. Bardzo dużo podróżuję i spotykam się z wieloma samorządowcami. Z wieloma jestem umówiony na kolejne spotkanie. Uczestniczę w wielu wydarzeniach, otwarciach, uroczystościach patriotycznych czy piknikach integracyjnych. Jestem blisko z mieszkańcami i z samorządowcami. Zauważyłem, że samorządowcy chcą, żebym odwiedzał ich gminy, chcą żeby można było rozmawiać, chcą, żebym spotykał się z mieszkańcami ich gmin.

- Jakie korzyści z tych spotkań, poza zapewne sympatyczną rozmową, mają samorządy?

- Bardzo często łączę samorządowców z różnymi instytucjami.

- Z jakimi tematami samorządowcy najczęściej się do Pana, jako posła, zwracają?

- W pierwszej kolejności są to tematy związane z drogami, czyli te związane z GDDKiA, z PKP SA, PKP PLK, tematy związane z szeroko pojętą problematyką budowy infrastruktury drogowej, z decyzjami środowiskowymi. Jest wiele zagadnień z tego zakresu.

- Czyli tematyka, która raczej nie powinna dziwić bo jest Pan w końcu członkiem Komisji Infrastruktury...

- W moich plakatach wyborczych królowało hasło „Łączy i wspiera” i w tym duchu realizuję swoją misję jako posła.

- Skoro jest Pan nadal częstym gościem ziem wołomińskiej, to pewnie ma Pan wyrobione zdanie na temat najbardziej palącego problemu do rozwiązania na terenie naszego powiatu?

- Na pewno jednym z bardzo pilnych zagadnień jest sprawa rzek, wszechobecnych na terenie części gmin powiatu wołomińskiego i oczywiście, dotycząca wszystkich gmin, infrastruktura.

- A co z odpadami niebezpiecznymi?

- Oczywiście, że w tym katalogu spraw pilnych do rozwiązania są również odpady niebezpieczne. A tu pojawia się głównie temat Wołomina. Ocenia się, że tych odpadów w Wołominie są ogromne ilości.

- Na dzień dzisiejszy ten temat jak leżał, tak leży...

- Nie do końca się z tym zgodzę. Jestem po rozmowach z panią Pau-

liną Hennig-Kłoską minister klimatu i środowiska. Pieniądze na ten cel są w tej chwili w rozmowie. Dodam, że nie jest to mała kwota. Środki, które do tej pory były przekazane na likwidację miejsc o podobnym charakterze, poszły na mniejsze składowiska. Jeśli chodzi o Wołomin to tu jest mowa o wyjątkowo dużym składowisku odpadów niebezpiecznych. Pieniądze na ten cel będą szły ze zupełnie innego paragrafu niż te, które poszły na mniejsze składowiska. Prowadzone są rozmowy na temat dużych inwestycji, rozłożonych na kilka lat, po to, aby uprzątnąć te odpady w Wołominie.

- A jakieś szczegóły?

- W tej chwili nie jestem w stanie powiedzieć nic więcej o szczegółach. Przede mną spotkanie z

O infrastrukturze drogowej, współpracy z samorządami i o tym co z perspektywy poselskiej ławy jest najpilniejszym tematem do załatwienia, z Piotrem Kandybą, posłem na Sejm RP rozmawiała Teresa Urbanowska. Nasza dziennikarka pytała również o tematykę samorządową, będącą w kręgu zainteresowania parlamentarzysty.

Zainteresowanie Sejmem jest ogromne

Adamem Struzikiem, Marszałkiem Województwa Mazowieckiego, bo od podjętych przez Urząd Marszałkowski decyzji, też będzie wiele zależało. Chcemy posprzątać to, co ktoś kiedyś zrobił.

- Tego rodzaju składowiska, to nie jest problem tylko Wołomina.

Czy są pomysły, jak zabezpieczyć nasz kraj przed zwożeniem różnego rodzaju odpadów, w tym tych niebezpiecznych?

- Tu już nawet nie chodzi o to, co do nas trafia z innych krajów. Ale najpierw zabezpieczmy to, co się u nas produkuje. Byłem na rozmowie w jednej z agend w Ministerstwie Klimatu i wiem, że będą pieniądze na rozbudowę instalacji do unieścieńcia tych odpadów i to będzie bardzo ważne. Dziś musimy jednak usunąć co już zalega w różnych miejscach, również w Wołominie.

- Czy mamy takie firmy, takie instalacje, takie technologie, które mogą w bezpieczny sposób zająć się tym unieścieńciami?

powiedzieć kiedy, ale będziemy robili wszystko, żeby ten problem rozwiązać.

- „Wszystko” – to trochę tak, jakby powiedzieć „wszystko i nic”...

- To nie jest tak. Żeby domknąć temat – w tej kwestii nie działam tylko ja sam. Ważnym elementem jest tu Urząd Marszałkowski. Jesteśmy umówieni i zarówno pani Elżbieta Radwan – burmistrz Wołomina, jak również starosta wołomiński – Arkadiusz Werelich i ja jesteśmy umówieni na spotkanie w tej sprawie w Urzędzie Marszałkowskim.

- Kolejnym obszarem, w którym Pan aktywnie się udziela jest polityka społeczna. Podczas poprzedniej rozmowy powiedział Pan, że odwiedziło Pana w Sej-

mie około 2000 osób. Dobrze zapamiętałam, czy to prawda?

- Tak, to jest prawda. Są to różne wiekowi grupy – od dzieci z klas III czy IV szkół podstawowych, poprzez młodzież z klas VII-VIII i szkół średnich. Dużo delegacji odwiedzających mnie w Sejmie stanowią Rady Seniorów.

- Jeśli chodzi o dzieci i młodzież – Co trzeba zrobić, żeby młodzież mogła odbyć taką wycieczkę do Sejmu i spotkać się z parlamentarzystą?

- Trzeba skontaktować się ze mną lub z Krzysztofem Dynowskim, dyrektorem mojego Biura Poselskiego. Uzgadniamy termin wizyty. Najczęściej są to wtorki. Taką wycieczkę do Sejmu i spotkanie ze mną trwa do 1,5 godziny. W dniach sejmowych jest to max godzinę w innych dniach może być troszkę dłuższa bo zainteresowanie Sejmem jest ogromne.

- Środki, które do tej pory były przekazane na likwidację miejsc składowania odpadów niebezpiecznych poszły na mniejsze składowiska. Jeśli chodzi o Wołomin to tu jest mowa o wyjątkowo dużej ilości odpadów niebezpiecznych. Pieniądze na ten cel będą szły ze zupełnie innego paragrafu niż te, które już poszły na mniejsze składowiska. Prowadzone są rozmowy na temat dużych inwestycji, rozłożonych na kilka lat, po to, aby uprzątnąć te odpady w Wołominie – mówi Piotr Kandyba, poseł na Sejm RP.

Podczas sesji Rady Miasta Kobyłka, która odbyła się 26 maja, radni jednogłośnie przyjęli uchwałę umożliwiającą zawarcie porozumienia z Powiatem Wołomińskim w sprawie wspólnego przeprowadzenia przetargu na budowę ul. Kazimierza Wielkiego. Projekt ma charakter partnerski – każda ze stron odpowiada za inny zakres inwestycji.

Rusza przygotowanie przetargu na budowę ul. Kazimierza Wielkiego w Kobyłce

Miasto Kobyłka planuje realizację kanalizacji deszczowej i sanitarnej, natomiast Powiat Wołomiński zajmie się wykonaniem nawierzchni drogi, budową ciągu pieszo-rowerowego (z miejscowymi odcinkami chodnika i oddzielnymi ścieżkami rowerowymi), a także montażem oświetlenia ulicznego.

Zgodnie z zapowiedziami, ogłosze-

czeństwa mieszkańców południowo-zachodniej części miasta.

- Wspólne inwestycje z Powiatem to realna korzyść dla mieszkańców – ko-



Ogłoszenie przetargu planowane jest na czerwiec bieżącego roku. Jeżeli procedury przetargowe przebiegną zgodnie z harmonogramem, prace budowlane powinny rozpocząć się jeszcze w tym roku.

nie przetargu planowane jest na czerwiec bieżącego roku. Jeżeli procedury przetargowe przebiegną zgodnie z harmonogramem, prace budowlane powinny rozpocząć się jeszcze w tym roku. To ważny krok w stronę poprawy komfortu poruszania się i bezpie-

mentuje Burmistrz Kobyłki, Konrad Kostrzewa. - Działając razem, możemy szybciej i skuteczniej odpowiadać na potrzeby naszej społeczności. Dla naszego miasta ogromną wagę ma doprowadzenie wodociągu i kanalizację do dzielnicy Żalasek. Także chodnik i ścieżka rowerowa na trudnym do pokonania leśnym odcinku są bardzo ważne dla naszych mieszkańców. Skończy się odizolowanie Żalaska od reszty Kobyłki. - dodaje burmistrz.

lepsz infrastruktura

W Tłuszczu zakończyły się prace remontowe na odcinku chodnika przy ulicy Jana Sobieskiego. Zmodernizowana przestrzeń poprawia estetykę tego rejonu miasta, ale przede wszystkim zwiększa poziom bezpieczeństwa i wygody mieszkańców, zwłaszcza pieszych korzystających codziennie z tej trasy.

W Tłuszczu zakończono remont chodnika przy ul. Sobieskiego

Inwestycja obejmowała odnowienie 135 metrów kwadratowych nawierzchni. Prace wykonała firma „Budowa Remonty dróg, ulic, chodników Damian Prokopowicz”.

Umowę z wykonawcą podpisano 23 kwietnia, a odbiór techniczny zakończono już 30 kwietnia, co oznacza, że cały proces inwestycyjny zamknął się w niecałych dwóch tygodniach – to przykład sprawnego działania i dobrej organizacji.

- Dbamy o to, by nasza gmina rozwijała się w

W Tłuszczu priorytetem jest rozwój infrastruktury w oparciu o realne potrzeby mieszkańców – chodnik w ul. Sobieskiego jest tego widocznym dowodem



która odpowiadająca za kompleksową realizację przedsięwzięcia. Nowy chodnik powstał w standardzie, który ma służyć mieszkańcom przez lata.

Remont możliwy był dzięki decyzji Rady Miejskiej w Tłuszcze. Uchwała nr VIII.84.2025 z dnia 20 marca 2025 roku wprowadziła zmiany w budżecie gminy, które pozwoliły na sfinansowanie tego zadania.

sposób przemysłowy i odpowiadający na realne potrzeby mieszkańców – wyjaśnia ratusz.

Choć tego typu projekty bywają mniej spektakularne niż duże inwestycje drogowe, to właśnie one w największym stopniu wpływają na jakość życia mieszkańców. Władze Tłuszcza podkreślają, że priorytetem jest rozwój infrastruktury w oparciu o realne potrzeby mieszkańców – i ten remont jest dowodem na wdrażanie tej strategii.

W Strachówce po raz czternasty odbył się Powiatowy Konkurs wiedzy o życiu i twórczości Cypriana Kamila Norwida oraz Rzeczypospolitej Norwidowskiej – wydarzenie, które z roku na rok zyskuje coraz większe znaczenie w regionalnym kalendarzu kulturalno-edukacyjnym.

Młodzież z powiatu wołomińskiego po raz 14 oddała hołd Norwidowi

Konkurs, zorganizowany przez Szkołę Podstawową im. Rzeczypospolitej Norwidowskiej, ma na celu nie tylko promocję twórczości Cypriana Kamila Norwida, ale także upowszechnianie wiedzy o jego filozofii, poglądach społecznych oraz znaczeniu dla polskiej kultury narodowej. To przedsięwzięcie, które skutecznie łączy świat literatury z edukacją obywatelską i historyczną, odwołując się do wartości uniwersalnych, które poeta zawarł w swojej twórczości.

W tym roku uczestnicy mierzyli się z pytaniami nie tylko o biografię poety, ale również o konteksty kulturowe jego dzieł i znaczenie Rzeczypospolitej Norwidowskiej jako ideowego dziedzictwa regionu.

Poziom przygotowania uczniów – reprezentujących szkoły z różnych zakątków powiatu wołomińskiego – spotkał się z uznaniem jurorów. Wśród nich znalazła się Wicestarosta Wołomiński, Katarzyna Maria Pazio, która z dumą podkreśliła zaangażowanie uczestników oraz ich głębokie zrozumienie złożonej, często niełatwej, twórczości Norwida.

Jak zaznaczyła, to właśnie dzięki takim inicjatywom możliwe jest

budowanie trwałego mostu między dziedzictwem narodowym a współczesną edukacją.

Tegoroczna edycja była dowodem na to, że pamięć o Cyprianie Kamile Norwidzie może

i inne formy twórczego wyrazu. Za tę pracę należą słowa uznania wszystkim, którzy wspierają rozwój świadomości humanistycznej młodego pokolenia – zarówno dyrekcji szkół, jak i nauczycielom,

uproszczonej komunikacji, refleksyjna i wymagająca twórczość Norwida zyskuje nowy wymiar. Konkurs w Strachówce nie tylko przypomina o jego znaczeniu, ale przede wszystkim pokazuje, że

Poziom przygotowania uczniów – reprezentujących szkoły z różnych zakątków powiatu wołomińskiego – spotkał się z ogromnym uznaniem jurorów. Wśród nich znalazła się Wicestarosta Wołomiński, Katarzyna Maria Pazio, która z dumą podkreśliła zaangażowanie uczestników oraz ich głębokie zrozumienie złożonej, często niełatwej, twórczości Cypriana Kamila Norwida.



być skutecznie kultywowana nie tylko w podręcznikach, ale przede wszystkim w praktyce szkolnej – przez konkursy, debaty, wystawy

którzy potrafią z pasją przekazywać uczniom wartości wpisane w norwidowskie dziedzictwo. W czasach szybkiej informacji i

Wraz z rosnącym zapotrzebowaniem na specjalistów technicznych, kształcenie praktyczne w szkołach średnich zyskuje nowy wymiar. Powiat Wołomiński, dostrzegając te potrzeby, skutecznie pozyskuje środki na rozwój infrastruktury edukacyjnej. Najnowszym krokiem w tym kierunku jest zakup nowoczesnego symulatora kolejowego dla uczniów Zespołu Szkół im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Tłuszczu.

Nowoczesny symulator dla młodzieży

Wartość projektu to ponad 450 tysięcy złotych, z czego całość dofinansowania pochodzi z budżetu województwa mazowieckiego. Umowa, która została podpisana 21 maja w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego w Warszawie, zakłada przekazanie środków na zakup specjalistycznego urządzenia szkoleniowego – symulatora pociągu, umożliwiającego realistyczne

akcje awaryjne. Symulator uwzględnia bazę danych ponad 7 tys. kilometrów tras kolejowych.

Władz powiatu i szkoły, zakup urządzenia to inwestycja, która wykracza poza ramy standardowego wyposażenia. Przygotowuje ona uczniów do wykonywania zawodów deficytowych i odpowiada na rzeczywiste potrzeby rynku transportowego. Warto zauważyć,



Wartość projektu to ponad 450 tysięcy złotych, całość dofinansowania pochodzi z budżetu województwa mazowieckiego.

odzworowanie warunków pracy maszynisty.

Nowe wyposażenie pozwoli uczniom kierunków technicznych zdobywać doświadczenie w warunkach maksymalnie zbliżonych do rzeczywistości. Dzięki zastosowanej technologii młodzież będzie mogła uczyć się manewrowania składem, obsługi bocznicy czy reagowania na sytu-

że branża kolejowa wciąż rozwija się dynamicznie, a zapotrzebowanie na dobrze wykształconą kadrę techniczną rośnie z każdym rokiem.

Symulator to narzędzie, które zwiększa atrakcyjność szkoły dla nowych kandydatów, a jednocześnie daje realną przewagę absolwentom podczas wejścia na rynek pracy.

W Kobyłce odbyło się specjalistyczne szkolenie z zakresu samoobrony dla pracowników Ośrodka Pomocy Społecznej. Kurs obejmuje elementy krav magi – izraelskiego systemu obrony stosowanego na całym świecie przez służby porządkowe oraz osoby cywilne. Zajęcia prowadził doświadczony instruktor Andrzej Gross.

Pracownicy OPS w Kobyłce doskonali umiejętności samoobrony

Szkolenie nie ograniczało się wyłącznie do nauki techniki fizycznej obrony. Jego celem było również budowanie umiejętności radzenia sobie w sytuacjach stresowych, zwiększanie świadomości

wania do działania w trudnych warunkach.

Organizatorzy szkolenia podkreślają, że inicjatywa jest elementem szerszej polityki dbania o warunki pracy w jednostkach pomocy społecznej. Zapewnienie bezpieczeństwa w terenie to nie tylko kwestia organizacyjna, ale przede wszystkim odpowiedzialność instytucji wobec własnych

Celem szkolenia były m.in. nauka technik fizycznej obrony oraz budowanie umiejętności radzenia sobie w sytuacjach stresowych, zwiększanie świadomości zagrożeń oraz rozwijanie pewności siebie.



zagrożeń oraz rozwijanie pewności siebie.

To niezbędne kompetencje w pracy terenowej, szczególnie w przypadku osób mających bezpośredni kontakt z mieszkańcami w trudnych sytuacjach życiowych.

Pracownicy pomocy społecznej często mierzą się z wyzwaniem, które wykracza poza standardowe obowiązki administracyjne.

Kontakt z osobami znajdującymi się w kryzysie, w tym także z agresją lub napięciem, wymaga nie tylko empatii, ale także przygoto-

pracowników.

– Szkolenie z krav magi ma wymiar praktyczny, ale też psychologiczny. Pracownicy uczą się reagować, ale też zapobiegać sytuacjom eskalacji – wskazują przedstawiciele OPS w Kobyłce.

Zajęcia prowadził Andrzej Gross – instruktor z wieloletnim doświadczeniem, specjalizujący się w systemach obrony osobistej, boksie i technikach interwencyjnych. Jest również założycielem grupy Krav Maga Mazowsze.

- Wakacje za pasem, ale tematyka szkolna nie znika z horyzontu samorządowego. Gminy przeprowadziły już nabory do przedszkoli i różnie to w różnych gminach wygląda, a jak jest w Jadowie, czy wystarczyło miejsc dla wszystkich dzieci, których rodzice ubiegali się o przyjęcie?

– Chociaż początkowo tych miejsc nie wystarczyło to jednak chciałbym uspokoić wszystkich mieszkańców, że dla każdego dziecka to miejsce się znajdzie.

- Coraz więcej rodziców chce posyłać dzieci do żłobka. Czy mieszkańcy Miasta i Gminy Jadów mają już taką możliwość?

– Budujemy żłobek i mam nadzieję, że uda się tą inwestycję zakończyć do końca lipca. Prace postępują niezgodnie z harmonogramem i ale mam nadzieję, że wszystko uda się dopiąć na ostatni guzik, aby do 1 września wszystko było gotowe. Ale już dziś chciałbym zaoferować rodzicom, którzy są zainteresowani żłobkiem, żeby się zgłaszali do sekretariatu do Pani Dyrektora Szkoły w Jadowie i składali deklarację o przyjęcie swojego dziecka do żłobka. Mamy 16 miejsc dla dzieci w wieku od roku do lat trzech. Zapraszamy więc chętnych do skorzystania z tej możliwości. Chcemy zebrać informacje ile jest osób chętnych do skorzystania z tej oferty.

- A jeśli chętnych będzie więcej niż 16?

– Też jesteśmy gotowi, aby rozpatrzyć taką ewentualność. Czekamy jednak na deklaracje naszych mieszkańców.

- Przed końcem roku szkolnego odbywają się również konkursy na dyrektorów placówek oświatowych, jeśli w którejś z nich dobiegła końca kadencja dyrektora. Jak to wygląda w Jadowie?

– Mieliśmy dwa konkursy. Jeden w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Urlach. Dyrektorem została Pani Małgorzata Januszewska, która była powołana na rok, teraz to powołanie przedłużyłem na pięć lat więc gratuluję Pani Dyrektora.

Odbył się również konkurs na dyrektora szkoły w Myszadłach. Nie było jednak chętnych więc szukaliśmy osoby, która chciałaby się podjąć tego zadania. Zgodziła się jedna z pań nauczycielek z tej szkoły, Pani Paulina Smolewska za co jej bardzo dziękuję. Jest to mała szkoła

ale panuje w niej bardzo dobra, rodzinna atmosfera i jako gmina chcemy ją utrzymać. Są tworzone klasy więc jeśli ktoś jest z obwodu tej szkoły to zachęcam do zapisywania dzieci do pierwszej klasy bo to będzie gwarantowało dalsze funkcjonowanie tej szkoły. Wiadomo jednak, że jeśli będzie to jedno czy dwoje dzieci to nie da się klasy utworzyć ale jeśli będzie to 5-7 dzieci to jest już jakiś potencjał pozwalający na uruchomienie klasy.

Skoro jesteśmy przy tematach oświatowych to chciałbym za-

Zdają maturę. Zachęcam nowych uczniów. Mają zapewnione praktyki w hotelu w Łochowie. Wcześniej były w Pułtusku, czyli w dużych obiektach. Gastronomia – pracownia, jest bardzo dobrze wyposażona. Jesteśmy otwarci na współpracę i na nowych uczniów. Jako Gmina Jadów zakwalifikowaliśmy się do projektu, który organizuje samorząd województwa więc uczniowie będą mogli uczestniczyć w wyjazdach studyjnych, i warsztatach i praktykach w warszawskich hotelach. Więc ta oferta dla młodzieży

O szkołach, przedszkolach i żłobku a także o szkolnictwie ponad podstawowym z Rafałem Rozparą, burmistrzem Miasta i Gminy Jadów rozmawiała Teresa Urbanowska. Podczas rozmowy poruszono również tematykę związaną z wyposażeniem i funkcjonowaniem jednostek OSP na terenie Miast i Gminy Jadów.

Bezpieczeństwo i oferta edukacyjna w Jadowie

prosić do naszego technikum. Mamy w Jadowie Technikum Gastronomiczno-Hotelarskie. Jest też branżowa szkoła ogólna zawodowa pierwszego stopnia. Poziom tej szkoły jest coraz wyższy.

- Czy jest coś czym się wyróżnia Wasza szkoła?

– Szkoła bierze udział w branżowych konkursach i ma w związku z tym bardzo dobre wyniki. Uczniowie biorą udział w wielu wyjazdach.

- Czy szkoła ma dobrą bazę do zajęć praktycznych?

– Szkoła rozwija swoją bazę. W tym roku mamy pierwszy rocznik maturzystów. Pierwszy rocznik – w tym roku piąta klasa.

będzie jeszcze ciekawsza. Baza się rozwija i jest zainteresowanie nauką w tej szkole.

- W większości gmin, zwyczajowo jest tak, że wójt czy burmistrz staje na czele gminnych jednostek ochotniczych straży pożarnych (OSP). Jak to jest u Państwa?

– Różnie to w różnych gminach wygląda. U nas tak było, że nie będąc burmistrzem byłem na czele OSP w naszej gminie nie będąc burmistrzem i jest tak nadal. Jestem gminnym prezesem OSP w Jadowie. Jestem zadowolony z funkcjonowania naszych jednostek, których mamy w gminie pięć z czego jedna jest bardziej do celów reprezentacyjnych natomiast pozostałe cztery wyjeżdżają do pożarów i do akcji (wypadki drogowe, osy, sarszenie).

- A jak jest z wyposażeniem. Wiadomo, że sprzętu nigdy nie ma za dużo i ważne jest, aby był on nowoczesny i sprawny?

– Staramy się, aby tego sprzętu

na zakup w pełni wyposażonego samochodu, żeby strażacy mieli od razu pożytek z tego pojazdu. Nasze OSP się rozwija. W tym miejscu chciałby podziękować również staroście powiatu – Arkadiuszowi Werelichowi za wsparcie dla OSP bo z tego co się orientuję jest to chyba jedyny w Polsce powiat, który zapewnia wsparcie dla OSP. Z tych pieniędzy Jadów zakupił przyczepę do ciągnika łodzi. Jest to rzecz potrzebna ponieważ na naszym terenie są stawy rybne. Jest rzeka Liwiec, niby spokojna ale zdarzają się zagrożenia powodziowe i wówczas ta łódź jest potrzebna w konkretnym miejscu. Dzięki tej dotacji mogliśmy też zakupić profesjonalne plecaki medyczne – jest to więc ważne i potrzebne wsparcie pozwalające na poprawę bezpieczeństwa.

Do wystuchania i obejrzenia zapisu całej rozmowy zapraszamy na www.zyciepw.pl w rogramie „Gość ZYCIA – Teresa Urbanowska zaprasza”.

- Mamy w Jadowie Technikum Gastronomiczno-Hotelarskie. Jest też branżowa szkoła ogólna zawodowa pierwszego stopnia. Szkoła ciągle rozwija swoją bazę a uczniowie mają zapewnione praktyki w hotelu w Łochowie. Do dyspozycji uczniów jest pracownia, bardzo dobrze wyposażona. Zakwalifikowaliśmy się do projektu, który organizuje samorząd województwa więc uczniowie będą mogli uczestniczyć w wyjazdach studyjnych, i warsztatach i praktykach w warszawskich hotelach – mówi Rafał Rozpara, burmistrz Miasta i Gminy Jadów.



24 maja Tłuszcz znów stał się regionalnym centrum kolejowej pasji i edukacyjnej inspiracji. Jubileuszowa, piąta edycja Tłuszczańskiego Dnia Techniki Kolejowej przyciągnęła tłumy gości – od rodzin z dziećmi po pasjonatów kolei i uczniów szkół technicznych. Wydarzenie, połączone z piknikiem rodzinnym oraz prezentacją oferty edukacyjnej Zespołu Szkół im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, było kolejnym dowodem na to, że nowoczesna edukacja i dziedzictwo transportowe mogą iść w parze.

Święto Techniki Kolejowej w Tłuszczu



Na uczestników czekała imponująca liczba aktywności.

Muzyka i edukacja na jednym peronie

Scena wypełniła się dźwiękami koncertu zespołu Kwesenia 07, który zapewnił muzyczną kulminację całego dnia. W tle trwały rodzinne

turnieje sportowe, warsztaty tematyczne oraz pokazy edukacyjne przygotowane przez uczniów i nauczycieli z miejscowego Zespołu Szkół – prezentujące profil zawodowy placówki, w tym kierunki techniczne związane z kolejnictwem.

Zaangażowanie samorządu i wspólne działania

W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele władz powiatowych: starosta wołomiński Arkadiusz Werelich oraz wicestarosta Katarzyna Maria Pazio. Obecność władz podkreśliła znaczenie tego wydarzenia.

Organizatorzy wydarzenia udowodnili, że tradycja i nowoczesność mogą współistnieć i wspólnie tworzyć atrakcyjną ofertę edukacyjną oraz społeczną. Tłuszczański Dzień Techniki Kolejowej na trwałe wpisał się już w kalendarz wydarzeń promujących rozwój kompetencji technicznych i zainteresowanie transportem szynowym.

To nie tylko święto miłośników kolei, ale również ważna lekcja o tym, jak lokalna tożsamość może być fundamentem nowoczesnej edukacji i partnerskiej współpracy – zarówno z uczniami, jak i mieszkańcami.

- Jak to wygląda z Pańskiego punktu widzenia – w którą stronę powinno pójść to Forum, czego najbardziej brakuje w komunikacji pomiędzy samorządami a stroną biznesową?

- Jest to bardzo szerokie Forum. W skład wchodzi kilkadziesiąt osób. Ustaliliśmy na spotkaniach organizacyjnych, że podzielimy się na podgrupy i do każdej podgrupy przydzieliliśmy jednego wiceprzewodniczącego. Jak się już podzielimy na poszczególne komisje – oświaty, infrastruktury, ochrony środowiska i kolejne, których określenie jest jeszcze przed nami, to będzie chodziło o to, abyśmy wspólnie pokazywali rozwiązania, które funkcjonują w poszczególnych gminach i które się sprawdziły. To jest szansa na to, żeby spowodować, że jak się kończy dana gmina to nie musi się kończyć droga czy chodnik.

- Infrastruktura to nie tylko szlaki komunikacyjne, to również wodociągi, kanalizacja, linie energetyczne i wiele innych usług niezbędnych do sprawnego funkcjonowania poszczególnych społeczności. W skład Forum z założenia wchodzi również przedstawiciele wszystkich 12 samorządów powiatu wołomińskiego. Jakie zadanie stoi przed Forum?

- Żeby nie było nieporozumień – moim zdaniem Forum nie jest od rozwiązywania problemów, ale od wskazania ścieżek, którymi powinniśmy pójść. Będziemy też po to, aby przedsiębiorcy było łatwiej dotrzeć z problemem do świadomości osób, które podejmują decyzje skutkujące wyborem takiego czy innego rozwiązania. Jeśli ważne informacje będą docierały bezpośrednio do decydentów, będzie większa szansa na wybór jak najkorzystniejszych rozwiązań. Chodzi o to, żeby sobie pomagać, żeby razem budować a nie żeby cokolwiek dzielić czy rozwiązywać. Będziemy wskazywać, rozmawiać, przekonywać do racji prezentowanych przez poszczególne środowiska lokalne, samorządowe, gospodarcze.

- Jednym słowem – Forum ma za zadanie dzielić się wiedzą i doświadczeniem które będą pochodziły z różnych kierunków?

- Dokładnie tak. Dzielić się wiedzą i doświadczeniem ale również wskazywać kierunki najbardziej optymalnych rozwiązań.

- Dopytuję celowo o to jakie zadania stoją przed Forum, bo po tych pierwszych spotkaniach od-

niosłam wrażenie, że nie wszyscy do końca sobie wyobrażają jaką rolę Forum ma odgrywać...

- Sądę, że starosta Arkadiusz Werelich, reaktował to Forum bo wierzy w ciało doradcze. Chcę podkreślić, że my nie będziemy się o nic kłócić i nie będziemy rozwiązywać problemów.

Widzę to raczej tak: jak ktoś przyjdzie do nas z tematem, powinniśmy zadziałać tak, żeby go „popchnąć do przodu”. Od szybkiej reakcji zależy powodzenie wielu spraw. Moim zdaniem tu nie ma płaszczyzny na konflikty bo wszyscy razem chcemy, aby nam się w tym naszym powiecie żyło lepiej.

W rozmowie z Erykiem Skłodowskim, przewodniczącym Forum Gospodarczego powołanego przez Arkadiusza Werelicha, starostę wołomińskiego, redaktor Teresa Urbanowska pytała o formułę funkcjonowania Forum Gospodarczego.

Starosta wołomiński powołuje Forum Gospodarcze



- Jako duża firma doradczą w zakresie podatków spotyka się Pan z przedstawicielami różnych branż gospodarczych. Znaczną część działalności gospodarczej na naszym terenie stanowią developerzy. Czy możliwe jest unormowanie tego co nazywamy patodeveloperką?

- To jest bardzo trudny temat. Sami jesteśmy związani z jedną dużą firmą developerską. Niestety – dziś w oparciu o obowiązujące prawo zarówno starostwo jak i gmina ma niewielkie możliwości, aby wkraczać w warunki zabudowy, jeśli są ustalone dokumenty planistyczne.

Skupię się na Markach – MPZP w naszym mieście ma chyba ze 20 lat i dziś, ludzie korzystając z tego, jak ten plan został skonstruowany. A developerzy go wykorzystują i budując osiedla w miejscach w których później ciężko się mieszka, nie ma gdzie zaparkować, brakuje stref do wypoczynku itd. Czy można to zmienić? Moim zdaniem tak, wystarczy rozmawiać z gminą, bo to gmina uchwalila ten plan.

- Skoro to takie proste to dlaczego jest tak trudne?

- Nie powiedziałem, że jest to prosty temat. Wiemy, że w wielu miejscach ludzie postawili sobie dom, a obok wybudowana zo-

- Dla każdego obszaru ogromną trampoliną rozwoju są strefy przemysłowe. Jest kilka miast w Polsce, które takie strefy przemysłowe posiadają, które dzięki temu, że wyznaczyły miejsca do budowy fabryk w tej chwili mają zerowe bezrobocie i mieszkańcy mają wysokie dochody. Jest praca, są pieniądze, jest rozwój. Skupię się na Markach – u nas strefa przemysłowa jest zlokalizowana w centrum. Warto by rozważyć możliwość żeby przy pomocy Forum rozważyć możliwość i odpowiedzieć na pytanie czy i gdzie taka strefa mogłaby powstać. To dla powiatu wołomińskiego, dla jego rozwoju, byłaby fantastyczna historia.

- Żeby nie było nieporozumień – moim zdaniem Forum nie jest od rozwiązywania problemów, ale od wskazania ścieżek, którymi powinniśmy pójść. Będziemy też po to, aby przedsiębiorcy było łatwiej dotrzeć z problemem do świadomości osób, które podejmują decyzje skutkujące wyborem takiego czy innego rozwiązania – podkreśla Eryk Skłodowski, wybrany przez uczestników Forum na przewodniczącego.

- Z jakim apelem chciałby się Pan zwrócić do naszych czytelników z czym mogą zgłaszać się do Forum?

- Regulamin Forum jest na tyle szeroki, że pozwala na tworzenie grup roboczych w zależności od potrzeb jakie się pojawiają. Również katalog uczestników Forum nie jest zamknięty. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na fakt, że Forum zostało powołane przez Starostę Wołomińskiego jako ciało doradcze i ostatecznie to Starosta zatwierdza jego skład. Niemniej jednak jesteśmy otwarci na sugestie i nowych uczestników.

W dniach 23–25 maja 2025 roku Tłuszcz i Jasienica stały się centrum lokalnego życia kulturalnego. To właśnie tam odbyła się 29. edycja Biesiad z Książką – wydarzenia, które od lat łączy miłośników literatury, sztuki i wspólnotowego świętowania.

29. Biesiady z Książką już za nami

Trzy dni spotkań, rozmów i inspiracji – tak najkrócej można opisać tegoroczną edycję. Program był bogaty, zróżnicowany i – co najważniejsze – otwarty dla każdego mieszkańca gminy, bez względu na wiek czy literackie preferencje.

Kultura słowa i dźwięku

W trakcie wydarzenia nie zabrakło spotkań z autorami, którzy przyciągnęli licznych słuchaczy. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. dr hab. Piotr Gołdyn – historyk i badacz literatury oraz Adam Kur – znany czytelnikom jako autor reportaży i tekstów o tematyce społecznej. Obydwaj poruszyli tematy ważne i aktualne, prowadząc rozmowy, które długo zapadną uczestnikom w pamięć.

Wieczory uświetnił występ skrzypcowego duetu Ivy Duo, który wprowadził słuchaczy w nastrój refleksji i zachwytu. Z kolei Teatr NORA zaprezentował spektakl muzyczny, który łączył elementy klasyki i nowoczesnej formy teatralnej.



Dzięki pracy zespołu bibliotecznego wydarzenie było zorganizowane perfekcyjnie

Czytelnicy uhonorowani, książki w ruchu

Jednym z ważniejszych momentów Biesiad było wręczenie nagród dla najaktywniejszych młodych czytelników – to symboliczne podziękowanie za ich zamilowanie do książek i przykład dla rówieśników. Przed budynkiem biblioteki zorganizowano również kiermasz

literacki, który cieszył się dużym zainteresowaniem i był okazją do uzupełnienia domowych bibliotek o wartościowe tytuły.

W wydarzeniu udział wzięli przedstawiciele władz samorządowych: Burmistrz Tłuszcza Beata Skulimowska, Zastępca Burmistrza Jarosław Maślany, Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Siekaczynski, a także Burmistrz Jadowa

Rafał Rozpara. Obecność licznych radnych, pracowników bibliotek i mieszkańców podkreśliła znaczenie, jakie ma kultura dla budowania wspólnoty.

Biblioteka sercem wydarzenia

Za organizację i koordynację całego przedsięwzięcia odpowiadał Robert Szydlik, pełniący obowiązki dyrektora Biblioteki Publicznej w Tłuszczu. Dzięki jego zaangażowaniu oraz pracy zespołu bibliotecznego, 29. Biesiady z Książką były nie tylko dobrze zorganizowane, ale również pełne autentycznego ducha wspólnotowego.

Dziedzictwo literackie

Tegoroczna edycja potwierdziła, że książka to nie tylko źródło wiedzy, lecz także narzędzie budowania dialogu – między pokoleniami, sąsiadami i instytucjami. Tłuszcz i Jasienica po raz kolejny udowodniły, że w małych miejscowościach rodzą się wielkie inicjatywy.

Turniej Tańca Towarzyskiego „O Puchar Burmistrza Radzymina”

08.06.2025

Radzyński Ośrodek Kultury i Sportu
Al. Jana Pawła II 20,
Radzymin

WYDARZENIE WSPÓLFINANSOWANE ZE ŚRODKÓW URZĘDU MARSZAŁKOWSKIEGO I POWIATU WOŁOMIŃSKIEGO

Logo Powiatu Wołomińskiego, ROKiS, Biblioteka Publiczna, Patronat medialny ŻYCIE

Starosta Wołomiński Arkadiusz Werelich
oraz
Dyrektor Powiatowej Biblioteki Publicznej
im. Heleny i Stefana Nasfeterów
Krzysztof Kudara
zapraszają na

**Festiwal Literacko-Regionalny
Dziedzictwa Kulturowego
Ziemi Wołomińskiej
Kultura i korzenie**

10 czerwca 2025
godz. 17.00 - 19.00
Mistrzowskie Czytanie
Reymonta
lokalne autorki
Jadwiga Czaplicka
Elżbieta Jurczuk
Wanda Lipińska
Irena Rybak
Anna Wojtkowska

12 czerwca 2025
Anna Elsner
z Kola Gospodyń Wiejskich
w Wali Cygowskiej
godz. 12.00 - 14.00
Warsztaty tkackie
dla młodzieży
godz. 16.00 - 19.00
Warsztaty tkackie
dla dorosłych
ludowa tkanina wołomińska

13 czerwca 2025
godz. 12.00 - 13.30
Anna Ogawa
Arakimunsairyu Ogawa Dojo
Maria Strzelecka
Prelekcja dla młodzieży
„Chłopi” Reymonta w Japonii -
najnowsze odkrycia literackie

Powiatowa Biblioteka Publiczna
im. Heleny i Stefana Nasfeterów
w Wołominie
ul. Ogrodowa 1A

Wstęp z wejściówkami bezpłatnymi
zapisy telefoniczne tel. 22 776 22 09
lub mailem biblioteka@bpb.wołomin.pl
Liczba miejsc ograniczona
Zapraszamy

MARSZ DLA ŻYCIA I RODZINY

**PRZYSZŁOŚĆ DZIECI
W NASZYCH RĘKACH**

**WOŁOMIN
8 CZERWCA 2025**

13.00, KOŚCIÓŁ ŚW. JÓZEFA ROBOTNIKA (UL. PIŁSUDSKIEGO), MB KRÓLOWEJ POLSKI (UL. KURKOWA)
START: 14.00, MARSZ Z OBU PARAFI, ZŁOŻENIE KWIATÓW POD POMNIKIEM JANA PAWŁA II
FINAL: PARAFIA MB CZESTOCHOWSKIEJ (UL. KOŚCIELNA)

ATRAKCJE:
DZWON „GŁOS NIENARODZONYCH”, PIKNIK RODZINNY W PARAFII MB CZESTOCHOWSKIEJ
„PACZUSZKA DLA MALUSZKA”, ZBIÓRKA PIELUCH (ROZMIAR POWYŻEJ 3), CHUSTECZKI, ZUPEK ITP

KOORDYNATOR: Centrum Życia i Rodziny
ORGANIZATOR: Powiat Wołomiński
WSPÓŁORGANIZATOR: Biblioteka Publiczna, ROKiS, Biblioteka Publiczna, Patronat medialny ŻYCIE

www.marsz.org

- To Pani pierwsza kadencja w radzie, jednak pamiętam Panią z wielu wcześniejszych aktywności, w które się Pani angażowała. Była Pani aktywna podczas protestu przeciwko rozbudowie składowiska odpadów w Lipinach Starych. Angażowała się Pani w obronę drzew przed wycinką i pewnie w wiele innych działań prospołecznych. Teraz jest Pani radną i nie dziwi zaangażowanie w Komisję Ochrony Środowiska, której z wcześniejszych kadencji nie pamiętałam, aby funkcjonowała w strukturach wołomińskiej rady. Jaka tematyka trafia pod Państwa obrady?

- Faktycznie – jest to nowa komisja, powołana w tej kadencji po raz pierwszy. Mam zaszczyt być jej przewodniczącą. W Komisji Ochrony Środowiska jest pięć osób radnych. Oprócz mnie jest Robert Kobus, który jest wiceprzewodniczącym oraz Maciej Łoś, który jest sekretarzem a także członkiem: Jerzy Mikulski i Kazimierz Tarapata. Generalnie można powiedzieć, że zajmujemy się samymi trudnymi sprawami. Mamy kilka obszarów, którymi się zajmujemy w szczególności: składowiska odpadów niebezpiecznych, które znajduje się przy ulicy Łukasiewicza w Wołominie i z tego tytułu odbyliśmy już dwie komisje. Kolejnym tematem jest rozbudowa (bo tak to trzeba nazwać) Spółki Gminy Wołomin czyli Miejskiego Zakładu Oczyszczania (MZO). To co się tam dzieje, w mojej ocenie jest poszerzeniem działalności, na pewno nie idzie to w kierunku ograniczenia ale w kierunku zwiększenia o wiele, wiele ton rocznie. Kolejnym, bardzo trudnym tematem, który zajmuje naszą Komisję, jest planowana budowa dużych farm fotowoltaicznych w Zagościńcu.

- Dodajmy, że jest to prywatna inicjatywa, która nie ma nic wspólnego z gminą.

- Tak, inwestor to nie jest spółka gminna, jest to sp. z o.o. której siedziba nie znajduje się w Wołominie. Spółka ta na koniec 2023 roku nie zatrudniała żadnych pracowników, nie miała żadnych aktywów trwałych. Zajmuje się przede wszystkim wynajmem gruntów pod budowę farm fotowoltaicznych. Mieszkańcy Zagościńca zwrócili się do radnych z prośbą o pomoc, gdyż czują się bezsilni, mimo zapewnień pani burmistrz o wsparciu ich w dą-

niu do zapobieżenia budowie tych farm. Dlatego zwołaliśmy wspólne posiedzenie dwóch komisji: Ochrony Środowiska i Gospodarki i Finansów, aby zbadać sprawę i sposób jej procedowania. Komisja Ochrony Środowiska staje po stronie mieszkańców oraz po stronie przyrody, która jest narażona na zniszczenie, zabudowanie kilku-

Z Moniką Dubow, radną w Radzie Miejskiej w Wołominie, przewodniczącą gminnej Komisji Ochrony Środowiska i wiceprzewodniczącą Komisji Rewizyjnej nasza redakcyjna koleżanka Teresa Urbanowska rozmawiała o sprawach trudnych i ważnych z punktu widzenia mieszkańców. Poinformowała między innymi o problemach jakie radni mają w dostępie do dokumentów.

Kto podważa mandat radnego?

dziesięcioma hektarami paneli. Komisję wypracowały wspólne wnioski, a na sesji Rady Miejskiej odczytałam petycję do pani burmistrz o wsparcie mieszkańców, którzy są związani z Gminą Wołomin od lat, którzy płacą tu podatki.

- A może takie przedsięwzięcie będzie korzystne dla gminy?

- Inwestycje są ważne, ale nie za wszelką cenę. Ważne są inwestycje dające miejsca pracy mieszkańcom gminy, hektary paneli nie dadzą zatrudnienia, a tylko zburzą spokój społeczny. Inwestor tak, ale taki, który nie szkodzi sąsiadom.

- Jak wspomniałam, była Pani w grupie osób stojących w obronie drzew przed wycinką na terenie Wołomina.

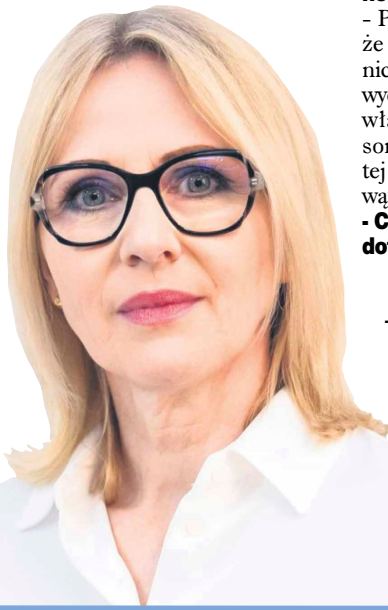
- Tak, to prawda. Na początku była to oddolna inicjatywa osób niezrzeszonych, mieszkańców Wołomina, stojących w obronie drzew przy DW 634. Chcąc móc skutecznie oddziaływać powołaliśmy Stowarzyszenie „Inicjatywa dla drzew”, które funkcjonuje do dziś. Dzięki determinacji udało nam się ocalić grupę lip przy ul. 1 maja, tuż przy sklepie Lidl.

- Jak, według Pani wiedzy, przedstawia się sprawa nielegalnego składowiska odpadów niebezpiecznych przy Łukasiewicza?

- Oczekujemy na sfinansowanie uprzątnięcia tego składowiska, a jak wiadomo Gminy Wołomin nie stać na sfinansowanie tego przedsięwzięcia. Muszą pojawić

się środki zewnętrzne z Urzędu Marszałkowskiego. 26 marca tego roku zwołalam posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, na które zaprosiłam przedstawicieli Wód Polskich, WIOŚu, Starostwa Powiatowego w Wołominie, urzędników z urzędu Miejskiego w Wołominie, przedstawiciela właściciela terenu, przedsiębiorców sąsiadujących

z składowiskiem oraz przedstawiciela lokalnego stowarzyszenia. Niestety, nie pojawił się nikt z Urzędu Marszałkowskiego, który



tak naprawdę nadzoruje cały ten proces.

Otrzymałam natomiast dwa pisma z których wynika, że nie ma w tej chwili środków budżetowych na uprzątnięcie tego terenu i tak naprawdę nie wiemy kiedy te środki się pojawią.

- Wszyscy podkreślają, że jest tego bardzo dużo.

- To prawda. Są tam tysiące ton, w zasadzie nieokreślonych pod

względem składu, substancji toksycznych w tzw. mauserach, które zalegają latami. Niektóre z pojemników są w złym stanie. Nikt tak naprawdę nie wie jak one korodują, bo stwierdzenie co tam się dzieje jest tylko powierzchowne. Dotrzeć można wyłącznie do pojemników stojących przy przejściach, a przecież są one ustawione jak

klocki, jeden na drugim, jeden obok drugiego. Pojemników ze środka składu nikt nie ogląda.

- Dlaczego jest to niebezpieczne?

- Przedstawiciel WIOŚ stwierdził, że wszystko jest zabezpieczone i nic nie wycieka, a pojawiające się wycieki są od razu usuwane przez właściciela terenu za pomocą sorbentu. Radni, którzy byli na tej komisji mają co do tego duże wątpliwości.

- Czego te Państwa wątpliwości dotyczą?

- (...) mecenas MZO zasugerowała, że jeśli radni otrzymają wgląd w dokumenty spółki, mogą sprawić, że trafią one do firm wrogo nastawionych do MZO. Zarzucano nam, że mając telefony moglibyśmy robić fotokopie i udostępniać je w przestrzeni publicznej. (...) nie zostaliśmy zaznajomieni z dokumentacją spółki, która do mieszkańców należy, 100% udziałów w Spółce ma Gmina Wołomin. Dodatkowo pomawia się nas, czyli podważa się mandat radnego. Oburzające jest twierdzenie, że radny (...) może działać na szkodę mieszkańców, których reprezentuje bez żadnych dowodów, że tak się dzieje – podkreśla radna Monika Dubow.

- Mamy poważne wątpliwości co do samego zabezpieczenia. Przecież bardzo blisko tego terenu przebiega linia kolejowa. Dostajemy dużo informacji od mieszkańców jadących pociągami, na temat tego co się tam dzieje. Przesyłają do nas zdjęcia, na których widać, że nie jest to zabezpieczone właściwie. Bardzo blisko mamy rzekę. Jakaś awaria – czy to pożar, czy rozszczelnienie tych pojemników

może spowodować, że ta rzeka zostanie zanieczyszczona. Wiemy doskonale, że łączy się ona z Zalewem Zegrzyńskim. W tej chwili, moim zdaniem, jest to najbardziej niebezpieczne miejsce w Gminie Wołomin, które zagraża nie tylko bezpośrednim sąsiadom, ale całemu miastu i wydaje się, że również całej gminie.

- Informacje o kosztach usunięcia tych odpadów z Wołomina już wiele razy się publicznie pojawiały. Wiadomo, że nie stać gminy na samodzielne przeprowadzenie takiego działania. Pamięta Pani o jakiej kwocie trzeba myśleć?

- Jest to kwota rzędu około 200 milionów złotych. Nasz gminny budżet to ok 300 mln złotych, więc Wołomina nie stać na sfinansowanie uprzątnięcia ze środków własnych. Musimy liczyć na Urząd Marszałkowski, ewentualnie na

należy też pamiętać, że nie jest to nasz jedyny problem jeśli chodzi o środowisko. Wspomniała Pani o MZO. Byliście Państwo na wyjazdowej komisji, a echa tej wizyty odbiły się w przestrzeni publicznej. Co się wydarzyło?

- Wnioski z tego spotkania są dość smutne. Poszliśmy tam nie w trybie nadzorczym czy kontrolnym. Poszliśmy w celu zaznajomienia się z dokumentami dotyczącymi inwestycji, polegającej na rozbudowie zakładu zagospodarowania odpadów w Starych Lipinach, a więc obecnie największej inwestycji prowadzonej przez spółkę ze stuprocentowym udziałem Gminy Wołomin. Interesowały nas dokumenty, które absolutnie nie stanowiły żadnej tajemnicy handlowej przedsiębiorstwa. Jako radni otrzymujemy mnóstwo zapytań dotyczących zakresu tej inwestycji. Mamy prawo i obowiązek docierania do tego typu informacji. Niestety, odmówiono nam wglądu w te dokumenty, a przy okazji zostaliśmy pomówieni.

- Przez kogo i o co?

- Przez mecenasa, będącego pełnomocnikiem spółki. Podczas posiedzenia komisji pani mecenas zasugerowała, że jeśli byśmy otrzymali wgląd w te dokumenty, mogły by one trafić do firm wrogo nastawionych do MZO, że mając telefony moglibyśmy robić fotokopie dokumentów i udostępniać je w przestrzeni publicznej. Tak więc radni, którzy zostali wybrani przez mieszkańców nie zostali zaznajomieni z dokumentacją spółki, która tak naprawdę do mieszkańców należy, 100% udziałów w Spółce ma Gmina Wołomin. Dodatkowo pomawia się nas, czyli podważa się mandat radnego. Oburzające jest twierdzenie, że radny, który pracuje na rzecz miasta, na rzecz jego mieszkańców, może jednocześnie działać na szkodę tych mieszkańców, bez żadnych dowodów, że tak się dzieje.

Dla mnie jest to sprawa oburzająca i skandaliczna. Jak mamy czuć nad finansami gminy, do czego jesteśmy powołani, skoro odmawia nam się wglądu w dokumenty... Nie wiem, czy coś takiego zdarzyło się kiedykolwiek.

Zapis całej rozmowy znajdziecie Państwo na www.zyciepw.pl w programie „Gość ZYCIA – Teresa Urbanowska zaprasza”. Zapraszamy do obejrzenia, wysłuchania i komentowania.

MASZ SPRAWĘ, PROBLEM DOTYCZĄCY TWOJEJ GMINY? PRZYJDŹ I POROZMAWIAJ. ZAPRASZAM

Arkadiusz Wereklich

STAROSTA
W TERENIE
2.0

KLEMBÓW

26 czerwca
14:00–16:00

Urząd Gminy Klembów
ul. Generała Żymirskiego 38
(Sala Konferencyjna)

POŚWIĘTNE

11 czerwca
14:00–16:00

Urząd Gminy Poświętne
ul. Krótka 1
(Sala Konferencyjna)